

BRAT GEO. STORRS

Nasz brat, dotychczasowy wydawca „The Bible Examiner” jest w większości znany naszym czytelnikom; wiadomo także, że złożony był dotkliwą chorobą, która wstrzymała wydawanie jego czasopisma. Podczas gdy bez wątpienia czuje, tak jak i my, że powinien kontynuować obwieszczanie miłości Bożej wszystkim Jego stworzeniom, to ma wiele powodów, by dziękować Bogu za przywilej tak długiego oddawania swego życia, i to tak poświęconego, dla Mistrza.

Poczucie, że wielu z was, tak jak i ja, byłoby uradowanych wysłuchaniem od czasu do czasu naszego brata, zaproponowaliśmy mu, by skorzystał z łam naszego czasopisma. Być może zaciekawili was poniższy list córki Brata Geo. Storrsa.

BROOKLYN, 14 GRUDNIA, 1879

Bracie Russell: Twój list wysłany 9 grudnia, dotarł na czas i został przeczytany ojcu leżącemu na łożu boleści, wyniszczonemu i wyczerpanemu. Docenia on Twoje Chrześcijańskie współczucie i uprzejme sugestie, ale ze względu na słabość ciała a także umysłu, nie jest w stanie pisać i nauczać. Nie cierpi stale, jak wcześniej, natomiast jest bardzo zmizerniały i nieporadny jak dziecko, a jest przy tym bardzo ciężki. Potrzebny byłby więc mężczyzna do podnoszenia go.

Chcielibyśmy wypowiedzieć się o jego stanie zdrowia na łamach ZION'S WATCH TOWER (Strażnica Syjonu - przyp. tłum.) - Twoja propozycja jest pierwszą, jaką otrzymaliśmy z jakiegokolwiek pisma, i za to Ci dziękujemy. Jest on bardzo cierpliw i nie uskarża się, chociaż czasami jego cierpienia są tak wielkie, że pragnie wytchnienia. Wczoraj była jego 83 rocznica urodzin, o czym, jak mniemam, wiesz. Przesyła on moc chrześcijańskiej miłości. Z uszanowaniem,

H. W. STORRS

My (bez narzucania się) sugerujemy każdemu z naszych czytelników, których Pan hojnie obdarował jako Jego włodarzy: Jest to jedna ze sposobności (spośród wielu) „posługiwania świętym w potrzebach”.

=====